ROK VIII. WRZESIEŃ 1927. NR. 7.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW
KSIĄŻNICY-ATLASU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, CZARNIECKIEGO 12. TEL. 3-45 — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT L. 59. TELEFON 147-62 i 223-65.

ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW KARTOGRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH, SPÓŁKI AKCYJNEJ

PRENUMERATA ROCZNA 1 ZŁOTY. ODDZ. LWÓW. P. K. O. 149.598 — ODDZ. WARSZ. P. K. O. 117 — DLA AKCJONARJUSZÓW BEZPŁATNIE.

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY KRYTYCE I BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW WŁASNYCH

CELE CZYTANKI W NAUCE JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH W NAJWYŻSZYCH KLASACH GIMNAZJÓW.

Nowoczesny podręcznik nauki obcego języka musi z natury rzeczy odznaczać się zgoła innym doborem tekstów, aniżeli podręczniki dawniejsze. Nie mogąc się przedewszystkiem ograniczyć do wzorów wyłącznie literackich, sięga obficie po teksty biograficzne, których bohaterami nie będą wyłącznie postacie poetyckiej wyobraźni, lecz coraz częściej działacze na polu nauki, przemysłu i techniki, a nawet polityki, zwłaszcza gdy trzeba będzie młodzieży należycie oświetlić skomplikowaną współczesność. Czytanki takie podają materjał literacki w rozwoju historycznym, o ile możności w formie łatwo przystępnej, często narratywnej, wybrany i zestawiony umiejętnie z takich dzieł beletrystycznych doby dzisiejszej, które odzwierciedlają życie kulturalne i zwyczaje danej epoki. Autor podręcznika, mającego znaczenie istotnie kształcące, nie zapomina o zasadzie, że zrozumienie teraźniejszości zależy od daleko idącej znajomości przeszłości, będzie też starał się doprowadzić fundamentalne świadectwa życia duchowego i materjalnego aż do czasów najnowszych, chociażby sobie uświadamiał rosnące z każdym krokiem trudności oraz możliwość bardzo rozbieżnych sądów na temat trafności tego wyboru. Przedstawiając życie duchowe obcego narodu, nie będzie też mógł pominąć nadarzających się sposobności wskazywania odpowiedników lub objawów analogicznych albo pochodnych z życia własnego narodu, jakkolwiek i w tej dziedzinie wielka ostrożność jest konieczna, gdyż płytkie, nieprzemyślane wskazywanie pozornych analogij może wywołać nieporozumienia i spowodować skutki nawet zgubne. Podręcznik szkolny nie może się jednak wyrzec tak kształcącego czynnika, jakim jest wskazywanie przeróżnych czynników analogicznych, przez co spada na autora tem trudniejszy obowiązek, im bardziej świadomie i odpowiedzialnie zechce się ze swego zadania wywiązać.

Nie ulega też wątpliwości, że podręcznik, któryby pokusił się o zobrazowanie nawet czasów najbliższych, czasów wielkiej wojny i rewolucji oraz okresu porewolucyjnego, już dla samej śmiałości tematu zasłuży sobie na szacunek i uznanie. Nie idzie tu oczywiście o wskaźniki polityczne, gdyż

pod tym kątem widzenia możnaby łatwo z autorem czytanki polemizować, że jednych dokumentów przytoczył za mało, innych może zbyt wiele, albo odwrotnie. Taka polemika byłaby jednak zbyt tania. Uświadomienie myślenia politycznego młodzieży jest i pozostanie zadaniem nauczyciela, względnie podręcznika historji. Czytanka do nauki języka obcego sięgnie przedewszystkiem po wyimki z takich dzieł i publikacyj, które odznaczają się oryginalnym doborem wyrazów, charakterystycznym stylem, by uczący się mógł — zależnie od upodobania albo potrzeby praktycznej — kroczyć kiedyś samodzielnie po ukończeniu pracy szkolnej w kierunku pogłębienia znajomości dzieł poetyckich, filozoficznych czy politycznych. Zgodnie jednak z intencjami planów ministerjalnych czytanka ma dać wgląd w kulturę umysłową i materjalną obcego narodu. Zadanie to łatwiejsze jest do spełnienia w czytance francuskiej lub angielskiej i przy wyborze niemieckich utworów z czasów zamierzchłych, a nawet jeszcze klasycyzmu czy romantyzmu; znacznie trudniej wszakże przyjdzie autorowi polskiemu zacytowanie Ottona Bismarcka albo B. Bülowa. Znajdzie się jednak sporo okazji do zaznaczenia stanowiska polskiego w odpowiednich uwagach i objaśnieniach. Niema zresztą powodu do obaw, by ktoś, przeczytawszy urywek manifestu Karola Marxa, stał się komunistą, tak jak rozpowszechnienie dekalogu nie uniepotrzebniło kodeksu Justynjana.

Za szczególnie dodatnią wartość czytanki należy uważać łączenie się kilku roczników w całość, tak by nawet na stopniu najwyższym można bezustannie powoływać się i przypominać uczniom materjał, opanowany na stopniach niższych a nawet najniższych.

Obfita i różnorodna treść czytanki nie będzie przez nauczycieli pojmowana w ten sposób, by było rzeczą nieodzowną przerobienie każdego wypisu, każdego szczegółu bez wyjątku. Zależnie od upodobania nauczyciele wybiorą zapewne tylko te ustępy, które ich zdaniem najtrafniejszy podają obraz kultury materjalnej i duchowej danego narodu. Ustępy nieodpowiadające upodobaniom nauczyciela mogą przy bogatej treści podręcznika bez szkody dla nauki być pominięte, inne zaś, dla których mimo ciekawej treści nie stanie czasu w pracy klasowej, będą przeznaczone do dobrowolnej lektury uzupełniającej. Tylko takie, nauczycielowi pełną swobodę w doborze ustępów zapewniające traktowanie podręcznika szkolnego, będzie odpowiadało zasadniczemu pojęciu czytanki.

Semerówka, 19 sierpnia 1927. *J. Rollauer.*

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

M. Buzathowa: Podręcznik higjeny publicznej i szkolnej. *Zł. 4·20.*

A. Frączkiewicz i *A. Bednarowski:* Druga książka łacińska *Zł. 4·30.*

B. Gebert i *G. Gebertowa:* Opowiadania z dziejów ojczystych. Cz. II. *Zł. 2·80.*

Homer: Odyseja. Opr. St. Witkowski. *Zł. 6·40.*

Muzeum. Red. *L. Jaxa Bykowski.* R. XLI. Zesz. 3. *Zł 3·—.*

St. Pawłowski: Geografja Europy. *Zł. 6·40.*

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zesz. 6. *Zł. 1·—.*

Z. Sosnowski: Życie w akwarjum. Biblj. Iskier. T. XIII. *Brosz. zł. 5·60, kart. 7·—.*

b. Wznowienia.

W. Gadowski, ks.: Zarys historji kość. katolickiego. Cz. I. wyd. VI. *Zł. 2·80.*
— Zarys historji kość. katolickiego. Cz. II. wyd. VI. *Zł. 2·80.*
J. Jakóbiec i *St. Leonhard:* Pierwsza ks. do nauki jęz. niemieckiego. Wyd. VIII. *Zł. 3·20.*
S. Kwiatkowski: Troisième livre de grammaire. Wyd. V. *Zł. 1·20.*
A. Łomnicki: Tablice matematyczno-fizyczne czterocyfrowe. Wyd. II. *Zł. 1·20.*
J. Mihułowicz: Arytmetyka i algebra. Podr. dla sem. nauczycielskich. Cz. I. Wyd. II. *Zł. 4·80.*
— Podr. arytm. i algebry. Dla V kl. gimnazjum. Wyd. V. *Zł. 2·80.*
Cz. Nanke: Historja nowożytna. Cz. II. Wyd. III. *Zł. 5·60.*
— Historja średniowieczna. Wyd. IV. *Zł. 4·50.*
E. Romer: Stany Zjednoczone. Część północno-wschodnia. Mapka Powsz. atl. geograficznego. Cz. III. Nr. 1. 1 : 5,000.000. *Zł. 1·50.*
— Stany Zjednoczone. Mapka Powsz. atlasu Geograficznego. Cz. III. Nr. 2. 1:20,000.000. *Zł. 2·50.*
— Wschodnie Himalaje i Japonja. Mapka Powsz. atl. geograficznego. Cz. III. Nr. 3. 1 : 10,000.000. *Zł. 1·50.*
E. Romer i *M. Polaczkówna:* Geografja. Wyd. II. *Zł. 2·60.*
E. Romer i *J. Wąsowicz:* Polska. Mapka polityczna. 1 : 3,000.000. Bez diagramów. *Zł. 1·—.*
T. Sierzputowski: Arytmetyka. Cz. IV. Wyd. VI. *Zł. 3·—.*
K. Wojciechowski: Wielcy pisarze polscy. Wyd. IV. *Zł. 3·20.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

J. Jakóbiec: Deutschtum. Cz. II.
Platon: Wybór z pism. Cz. III. Kryton. Rzeczpospolita. Opr. A. Rapaport.
E. Romer: Powszechny atlas geograficzny. Cz. III.
E. Romer i *M. Janiszewski:* Afryka. 1:7,000.000.
W. Semkowicz: Atlas historyczny Polski.
K. Wojciechowski: Przewrót w umysłowości i literaturze polskiej po r. 1863.

b. Wznowienia.

B. Gebert i *G. Gebertowa:* Historja starożytna. Cz. I. Wyd. IV.
— Historja starożytna. Cz. II. Wyd. IV.
J. Jakóbiec: Deutschtum. Cz. I. Wyd. II.
P. Ovidius Naso: Wiązanka wierszy. Opr. T. Sinko. Wyd. VI.
Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zesz. 7.
Z. Samolewicz i *L. Jus:* Zwięzła gramatyka łacińska. Wyd. XV.
J. Szarota: Paris. Wyd. II.
K. Zagajewski: Gramatyka języka niemieckiego. Wyd. II.
K. Zagajewski i *F. Tomanek:* Wzory i tematy do handlowej korespondencji niemieckiej. Wyd. II.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

M. Buzathowa: **Podręcznik higjeny publicznej i szkolnej.** Dla seminarjów nauczycielskich i nauczycieli szkół powszechnych. Rycin 37, tablic 8. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. IV+148. *Zł. 4·20.*

Książka niniejsza jest pierwszą próbą zebrania wszystkich najdonioślejszych zagadnień higjeny życia codziennego w przystępny i wyczerpujący podręcznik dla uczniów. Mimo wyraźnego przeznaczenia jej dla sfer szkolnych, może ona oddać niemniejsze usługi każdemu, komu zależy czy to na pielęgnowaniu własnego zdrowia, czy też uświadamianiu w tym kierunku nieoświeconych.

Treść: Cz. I. Higjena publiczna: Wstęp. 1. Statystyka higieniczna. 2. Powietrze. 3. Gleba. 4. Woda. 5. Higjena mieszkania. 6. Higjena miast, miasteczek i wsi. 7. Choroby zakaźne. 8. Higjena zawodowa. 9. Główne zasady pielęgnowania niemowląt. — Cz. II. Higjena szkolna: 1. Budynek szkolny. 2. Choroby wieku szkolnego. 3. Lekarz szkolny. 3. Propaganda i nauczanie higjeny w szkole. 5. Opieka społeczna na terenie szkoły. 6. Higjena zawodu nauczycielskiego.

A. Frączkiewicz i *A. Bednarowski:* **Druga książka łacińska.** Z ilustracjami i dodatkiem gramatycznym. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. IV+168. *Zł. 4·30.*

Druga część tego uznanego już, tak przez fachowców, jak i władze szkolne, podręcznika trzyma się tych samych zasad metodycznych,

jakiemi kierował się wydawca przy części pierwszej. Wydanie poprzednie zostało tutaj do gruntu przerobione, tak, że z dawnego materjału pozostał znikomy procent. Poza tekstem, dostosowanym ściśle do programu naukowego, a ilustrowanym 23 rycinami, poza słownikiem, dla każdego ustępu specjalnie zestawionym, oraz słowniczkami alfabetycznemi, zawiera podręcznik ten także krótki, ale jędrny i jasno podany zarys gramatyki.

B. Gebert i *G. Gebertowa:* **Opowiadania z dziejów ojczystych.** Dla niższych klas szkól średnich Część II. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8^{0}. Str. 168. *Zł. 280.*

Część niniejsza doprowadza historję polską po konstytucję 3 maja 1791 r., przyczem autorzy trzymają się w zakresie metodyki tych samych wytycznych, jak w opracowaniu części pierwszej. Obrazki dziejowe przeplatają cytaty, zaczerpnięte ze źródeł polskich i obcych. Treść objaśnia 64 rycin i 1 mapka. Wykład przystępny umysłowości ucznia na tym stopniu nauczania.

Homer: **Odyseja.** Wybór do użytku gimnazjów. Wydał St. Witkowski. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8^{0}. Str. XXXII + 6 tabl. + 176. *Zł. 6 40.*

Szkoły nasze posługiwały się dotąd przy czytaniu tego eposu wydaniami, których tekst wzięty był z wydań niemieckich, a tylko wstęp pochodził od wydawców polskich. W wydaniu obecnem otrzymują gimnazja oryginalną książkę polską. Tekst jego został opracowany przez wydawcę samodzielnie. Wstęp i dodatek zawierają wszystko, co uczeń wiedzieć powinien o Homerze i jego poezji. Wydawca uwzględnił przytem rezultaty najnowszych badań, zarówno w dziedzinie literatury, jak i historji. Wydanie ozdobione jest 13 planami i ilustracjami.

Muzeum. Czasopismo poświęcone sprawom wych. i szkolnictwa. Wyd star. Okr. Lwowsk. T. N. S. Ś. i W. Red. *L. Jaxa Bykowski.* Prenumerata roczna z przesyłką *zł. 12·—.*

Rok XLII, nr 3. Treść: Artykuły i sprawozdania: *W. Borejko:* Uwagi o progr. naucz. matematyki w gimn. typu humanistycznego. — *L. Infeld:* Teorja względności a nauczanie fizyki w szkole średniej. — *L. Jaxa Bykowski:* Ważniejsze punkty sporne w metodyce biologji. — *W. Wajdowicz:* Jeden z nieprzewidzianych skutków reformy. — *B. Bischof:* Schemat kilku lekcyj praktycznych z botaniki ogólnej. — *L. Jaxa Bykowski*: Ćwiczenia praktyczne z biologji ogólnej w gimnazjach. — *J. Gedroyć:* Zbiory przyrodnicze w naszych szkołach średnich. — Oceny i sprawozdania. Przegląd czasopism. Wiadomości bieżące.

St. Pawłowski: **Geografja Europy.** Podr. dla kl. wyższych szkół średnich. Z 145 rycinami. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8^{0}. Str. VIII + 250. *Zł. 6·40.*

Podręcznik ten zawiera nietylko najnowszy stan badań nad fizyczną stroną krajobrazów geograficznych, lecz także możliwie najnowsze dane o stosunkach politycznych i gospodarczych krajów europejskich. Uczeń poznaje tu szczegółową geografję wielkich potęg zachodnich oraz państw, sąsiadujących z Polską. Te ostatnie kraje, a zwłaszcza Czechosłowacja, Rumunja, Niemcy i Rosja, zostały w książce szeroko uwzględnione. Niemniej znalazło się miejsce na kraje sąsiednie nieco dalsze. W wiadomościach ogólnych o Europie znajdujemy to co uczeń na wyższym stopniu nauczania winien wiedzieć z geografji ogólnej. Często również objaśnia autor pewne pojęcia ogólne na przykładach szczegółowych. Pod względem metodycznym książka stosuje w ograniczonej mierze metodę indukcyjną. Autor podaje przykładowo cały szereg pytań, zapomocą których nauczyciel może wprowadzić ucznia, przy największem zawsze posługiwaniu się mapą i obrazem, w przedmiot nauczania. Łatwe ćwiczenia są przeznaczone na domowe prace ucznia. Bogactwo dobrych a oryginalnych ilustracyj ułatwia i ożywia naukę. Książka jest utrzymana na poziomie pojemności umysłowej przeciętnego nawet ucznia. Nacisk, położony na zjawiska geograficzno-gospodarcze, czyni ją nietylko potrzebną w szkole, ale sprawia, że jest ona nieodzownym podręcznikiem wychowawczym.

Przyroda i Technika. Miesięcznik, pośw. naukom przyrodn. i ich zastosowaniu. Red. *M. Koczwara.* Pren. roczna z przesyłką *zł. 8·40.*

Rok VI, nr. 6. Treść: *M. Skowroński:* Radjo w świetle zagadnień bezpieczeństwaih i gjeny. — *A. Kożdoń:* Trwałość wszechświata w świetle nowszych poglądów na istotę materji. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Książki, które warto czytać. Skrzynka redakcyjna.

Z. Sosnowski: **Życie w akwarjum.** Z 105 ilustracjami. Bibl. Iskier. T. XIII. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8^{0}. Str. IV nlb. + 211 + 1 nlb. *Brosz. zł. 5·60, kart. 7·—.*

Książka niniejsza ma za cel służyć nietylko młodzieży, ale i nauczycielom przyrodoznawstwa. Jako pierwsza tego rodzaju oryginalna praca polska, zawiera ona całokształt wskazówek, jak urządzić akwarjum i co w niem hodować. Wśród okazów hodowlanych uwzględnia, poza złotą rybką, tylko faunę i florę polską, skutkiem czego zyskuje na aktualności i umożliwia w znacznej mierze samodzielną pracę. A ponieważ opisy autora nie są suchemi teoretycznemi wywodami, lecz opierają się na osobistej, długoletniej pracy hodowcy z zamiłowania, podręcznik ten może stanowić również bardzo miłą i pożyteczną lekturę dla każdego miłośnika przyrody.

GŁOSY PRASY

Książki.

Podręczniki i pomoce naukowe dla szkół powszechnych, zawodowych i średnich.

St. Adamczewski: Sympozjon. Nowy ten podręcznik przyjęła fachowa krytyka i prasa codzienna z pełnem uznaniem. W *Nowej Ziemi Lubelskiej* r. 1927, nr. 184, pisze J. E. Płomieński temi słowy: „Autor, będący... jednym z pionierów w dziedzinie systematyki antologicznej, wprowadza układ nowy, przedstawiający wielostronny obraz życia polskiej kultury na przestrzeni dwóch wieków... To stanowi właśnie cel tej ciekawej w pomyśle i rodzaju selekcji antologji, której niezaprzeczone wartości dydaktyczne polecają ją, jako cenną lekturę pomocniczą w dwóch najwyższych klasach szkoły średniej. Antologja ta **odpowiada** zresztą **w zupełności najnowszym wymaganiom dydaktycznym** i w ich imię zrywa z martwym konwenansem podręcznikowym, stosowanym u nas dotychczas, dając młodzieży, zamiast anegdotycznej najczęściej strawy duchowo-umysłowej — rewję najważniejszych zjawisk kulturalnych w Polsce dwóch ostatnich stuleci — w śmiałym skrócie syntetycznym". Podobnie wyraża się S. Cywiński w *Myśli Narodowej*, r. 1927, nr. 5, zaznaczając: „Książka ta jest wyrazem potrzeby przeniesienia punktu ciężkości nauczania literatury ojczystej w szkole na prozę, dosłownie i przenośnie. Autor, który jest od kilku lat gorącym szermierzem tej idei, dobrze się przysłużył szkole, umiejętnie dobierając czasem nawet dość długie ustępy z pism naszych prozaików". W *Przeglądzie Pedagogicznym*, r. 1927, nr. 6, tak H. G. mówi: „Autor, gruntowny znawca literatury polskiej, z metodami wykładu dokładnie obznajomiony, dokonał wyboru bardzo umiejętnie i stworzył całość, która i nauczycielowi literatury polskiej i jego uczniom z pewnością wyjdzie na prawdziwy pożytek". Piękność antologji podkreśla F. Bielak w *Głosie Narodu*, r. 1927, nr. 128, tak konkludując: „Z radością należy powitać ten wybór... Całość jest pomyślana jako prawdziwie florilegium i młode umysły znajdą w tych kwiatach dobrą i pożywną strawę, która je wzmocni w ich patrzeniu na kulturę polską i nauczy je przeżywać jej problemy. To jest cel ważniejszy od zdobywania wiadomości teoretyczno- czy historyczno-literackich". W *Ilustrow. Kurjerze Codziennym*, r. 1927, nr. 30, tak K. S. pisze: „Co do treści wybranych ustępów, to ma ona znaczenie nietylko historyczne, ilustrujące daną epokę, ale także aktualne". Stronę graficzną z uznaniem podkreśla K. B. w *Kurjerze Polskim,* r. 1926, nr. 55., mówiąc: „Odznacza się nadto piękną szatą zewnętrzną, starannym drukiem, ładnym papierem, dobrze skomponowaną graficznie okładką i zaopatrzony jest w trzy tablice, przedstawiające reprodukcje słynnych obrazów". Książkę samą nazywa niezmiernie pożyteczną. W *Wiedzy i Życiu*, r. 1927, nr. 2, omawia wybór obszernie J. S., podkreślając, że: „Nabiera szerszego znaczenia dla samokształcenia i szerszych warstw kulturalnych czytelników... Warto się z nim bliżej zaznajomić". Sprawozdawca *Polski Zbrojnej* z d. 9. VII. 1927 nazywa tę książkę cenną pomocą naukową, zaś A. Bol. poleca ją w *Ogniwie*, r. 1927, nr. 3, do bibljotek szkolnych, nauczycielskich i uczniowskich. Dłuższe wzmianki zamieściły poza tem *Kurjer Poznański*, r. 1926, nr. 601, *Głos Prawdy*, r. 1926, nr. 142, i inne pisma. Z głosów zagranicznych notujemy ocenę recenzenta *Prager Presse*, r. 1927, nr. 45, który, wychodząc od tytułu książki, pisze: „*Dieser Name verpflichtet. Das Lesebuch... ist mit Geschmack gearbeitet... Mann braucht mit der Wahl der Autoren und der Stücke nicht überall einverstanden zu sein,*



Dyplom na medal złoty za udział w Wystawie Mieszkania i jego Kultury w dn. 28. VIII. — 13. IX. 1926.

kann dies oder jenes vermissen und wird doch zugeben, daß das Niveau dieses Lesebuches respektabel ist. Die Jugend, die es in die Hände bekommt, kann viel Gewinn davon haben".

M. Falski: Elementarz powiastkowy dla dzieci. O jedenastem jego wydaniu pisze B. Kubski w *Przyjacielu Szkoły*, r. 1927, nr. 8, temi słowy: „Wystarczy przytoczyć choćby nazwiska wspomnianych już autorów..., nie mówiąc już o M. Falskim, którego elementarz **jest ostatnim wyrazem współczesnej myśli pedagogicznej.** Elementarzowi M. Falskiego można stawiać różne zarzuty, ale każdy objektywnie sądzący człowiek przyznać musi, że elementarz ten **przerasta wszystko to, co dotychczas na tem polu zrobiono nietylko u nas, ale i zagranicą**".

Homer: Iljada. O wydaniu tego dzieła dla celów szkolnych w oprac. A. Rapaporta pisze I. Wieniewski w *Wiadomościach Literackich*, r. 1927, nr. 22, z całem uznaniem: „Nareszcie dajemy do rąk uczniom gimnazjalnym **przyzwoite wydanie szkolne** Iljady. Podręczniki dotychczasowe były skandaliczne. Te do potrzeb gimnazjów polskich zastosowane handbuchy niemieckie urągały wprost dzisiejszemu stanowi wiedzy. Zdawna pogrzebana teorja F. Wolfa była dla nich ewangelją, a genjalnego artystę, który stworzył Iljadę, przedstawiały we wstępach według pojęć naszych pradziadków jako włóczęgę, który nie umiał pisać. Książnica-Atlas T. N. S. W. położyła kres temu stanowi rzeczy. Trafnie, choć w zbyt szczupłej ilości dobrane fragmenty tekstu poprzedza dobrze zredagowany wstęp, zaznajamiający ucznia z zasadniczemi rysami Iljady i z najważniejszemi pierwiastkami t. zw. kwestji homeryckiej. Wzorowo jest przedstawiona zwłaszcza technika i artyzm Iljady, a zapatrywania na tło historyczne tej epopei uwzględniają ostatnie odkrycia w archiwum królów hetyckich w Boghazköi... Interesujące rzeczy zawiera ustęp o Homerze w Polsce". Wagę wstępu podkreśla St. Pilch w *Muzeum*, r. 1927, nr. 3, tak pisząc: „Na szczególną uwagę zasługuje wyczerpujący wstęp... Jest on wprawdzie obszerny..., ale mimo to jest naogół treściwy i zwarty, a na kwestję Homerową, której literatura rozrosła się do olbrzymich rozmiarów, daje trafny i jasny pogląd... Dzięki temu wstępowi zyskujemy nowy podręcznik orygnalny, nietylko przystosowany do użytku gimnazjów polskich".

St. Tync i *J. Gołąbek:* Czytanki polskie na klasę pierwszą gimnazjum. Pierwszą ocenę tej książki, pióra J. Ch., znajdujemy na łamach *Kurjera Porannego*, r. 1927, nr. 225; brzmi ona: „W tych dniach ukazała się książka szkolna, która zmierza do podniesienia nauczania. Nazywamy ją wzorową, ponieważ pod względem wydawniczym, jak i układu stwierdzamy nadzwyczajną sumienność pracy. Jeżeli chodzi o wypisy polskie na klasę pierwszą, to według spisu książek wydanych przez Ministerstwo W. R. i O. P., jest ich aż sześć, ale niewątpliwie omawiana tutaj **posiada najwięcej wartości i jest wyrazem ostatnich dążności pedagogicznych,** nietylko u nas, ale i w całej Europie. Urywki, których mieści się w książce 117, pochodzą z utworów najwybitniejszych pisarzy ostatniej, a także i dawniejszej doby. W tych przeważnie krótkich urywkach, a więc dających się wskutek tego opracować na jednej lekcji, starano się wprowadzić zamiast mroku, smutku, posępności — śmiech, radość, wesele, promienność. Niewątpliwą wartość posiada układ książki. Całość zamknęli autorowie w kilkunastu cyklach... Ważne jest i to, iż książkę opatrzono licznemi dobremi ilustracjami. Nowością, dotychczas niespotykaną w wypisach polskich, są nuty, zamieszczone przy sześciu utworach wierszowanych; nuty te są ściśle związane z wymaganiami programu nauki śpiewu na klasę pierwszą. Jeszcze jedno godne jest podkreślenia, a mianowicie staranny dobór przysłów, które zwykle łączą się ściśle z opowiadaniem, przy którem zostały ułożone. Wreszcie przy opowiadaniach, podając nazwisko autora, zamieszczono także krótki jego życiorys i wymieniono najwybitniejsze jego dzieła, przez co dziecko przyzwyczaja się powoli do zainteresowania się historją piśmiennictwa i do kultu dla wielkich mistrzów słowa. Po raz pierwszy spotykamy się też ze specjalną książką dla nauczyciela, a mianowicie do czytanek dodano

oddzielny przewodnik metodyczny. Pojawienie się tego rodzaju przewodnika ma wielką wartość przez to, że pedagog zajrzy nieraz do niego i znajdzie tam niejedną radę, wskazówkę i uwagę. Już na zasadzie tych wartości sądzić można, iż podręcznik ten znajdzie uznanie wśród sfer nauczycielskich i będzie stałą wartością. Autorowie nie szukali jakichś efektów błyskotliwych, lecz dali rzecz sumiennie i pracowicie wykonaną, dzięki czemu można się spodziewać podniesienia poziomu nauczania języka ojczystego w polskich szkołach, a także wychowania obywatelskiego, bo i na tę stronę położono bardzo duży nacisk".

KRONIKA INSTYTUCJI

Rzut oka na działalność Instytucji w r. 1926. Ubiegły rok minął pod znakiem ogólnej sanacji gospodarczej w calem państwie. Chcąc jej rozwój poprzeć, instytucja nasza zrezygnowała z zysku, jaki powinna osiągnąć ze sprzedaży książek, i mimo dalszego wzrostu kosztów robocizny i surowca ograniczyła podwyżkę cen do minimalnej ilości artykułów. Czysty zysk, wynoszący zł. 98.994·89, ma swoje główne źródło nie w sprzedaży, lecz w wydatnem obniżeniu kosztów ogólnych, które dało zł. 76.952·12 oszczędności. Dzięki też tylko tym ograniczeniom można było wywiązać się z obowiązku wypłacenia dywidendy, nieproporcjonalnie niskiej jednak w stosunku do kapitału obrotowego, od którego same świadczenia państwowo-społeczne wyniosły zł. 439.948·96.

Należy tu wspomnieć, że skutkiem nikłej ilości prenumeratorów instytucja nasza widziała się zmuszoną zawiesić wydawanie trzech czasopism. Deficytowy ten dział produkcji, który w ostatnich trzech latach przyniósł zł. 168.080·80 straty, zastąpiono, w poczuciu konieczności dobrowolnych świadczeń na cele społeczeństwa, stworzeniem dwudziestu stypendjów, o których donosiliśmy w nr. 5 na tem samem miejscu.

W roku administracyjnym 1926 wydano ogółem 99 dzieł w ogólnej ilości 1,155.700 egz., 3 mapy ścienne i 36 map podręcznych; poza tem wydawano 6 czasopism w objętości 123 3/8 arkusza.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że ubiegły rok zaznaczył się specjalnym wzrostem znaczenia działu kartograficznego naszej instytucji w całym świecie. Stwierdziły to liczne uznania tak dla kierownika naukowego tego działu, prof. E. Romera, jak i dla instytucji samej, wyrażające się w najwyższych odznaczeniach i dyplomach. Dziś nie pomija prasa naukowa świata żadnych publikacyj kartograficznych naszego zakładu milczeniem, a najstarsze światowe instytucje kartograficzne stawiają produkcję Instytutu Kartograficznego im. E. Romera za wzór.

Najnowsze aprobaty ministerjalne w zakresie naszych wydawnictw. W ostatnich miesiącach aprobowało Min. W. R. i O. P. następujące nasze wydawnictwa:

I. Rozporządzeniem z dnia 14. V. 1927, L. $\frac{\text{II. 5982}}{\text{P. Oc. 2100}}$/27, jako podręczniki dla uczniów gimnazjów:

1. *I. Chrzanowski* i *K. Wojciechowski:* Wypisy polskie dla kl. wyższych szk. średnich. Wyd. VI. D o z w o l o n y.

II. Rozporządzeniem z dnia 16. V. 1927, L. $\frac{\text{II. 6098}}{\text{P. Oc. 2124}}$/27, jako podręczniki dla uczniów szkół średnich:

1. *B. Gebert* i *G. Gebertowa:* Wypisy historyczne z dziejów ojczystych. Wyd. III. D o z w o l o n y.
2. *Cz. Nanke:* Historja średniowieczna. Wyd. IV. D o z w o l o n y.
3. *Cz. Nanke:* Historja nowożytna. Cz. II. Wyd. II. D o z w o l o n y.
4. *Cz. Nanke:* Wypisy do nauki hist. nowożytnej. Cz. I. Wyd. II. D o z w o l o n y.
5. Szkolny atlas historyczny. Cz. I. *J. Natanson-Leski:* Dzieje starożytne. D o z w o l o n y.
6. *St. Pawłowski, J. Bystroń* i *A. Peretiatkowicz:* Polska współczesna. Wyd. III. D o z w o l o n y.

III. Rozporządzeniem z dnia 18. V. 1927, L. $\frac{\text{II. 6208}}{\text{P. Oc. 2137}}$/27, jako podręczniki dla uczniów gimnazjów:

1. *J. Mihułowicz:* Podr. arytmetyki i algebry dla IV. kl. gimnazjalnej. Wyd. VI. D o z w o l o n y.
2. *J. Mihułowicz:* Podr. arytmetyki i algebry dla VI. kl. gimnazjalnej. Wyd. IV. D o z w o l o n y.

IV. Rozporządzeniem z dnia 23. V. 1927, L. $\frac{\text{II. 6539}}{\text{P. Oc. 2214}}$/27, jako podręczniki dla uczniów gimnazjów:

1. *K. Sośnicki:* Zarys logiki. Wyd. II. D o z w o l o n y.

V. Rozporządzeniem z dnia 25. V. 1927, L. $\frac{\text{II. 6698}}{\text{P. Oc. 2242}}$/27, jako podręczniki dla uczniów gimn. matem.-przyrodniczych:

1. *A. Łomnicki:* Geometrja elementarna. Wyd. V. Dozwolony.

VI. Rozporządzeniem z dnia 5. VII. 1927, L. $\frac{\text{II. 11155}}{\text{P. Oc. 2747}}$/27, jako książki pomocnicze dla uczniów szk. śred. ogólnokształcących:

1. *J. Lenartowicz:* Higjena skóry i włosów.
2. *W. Łuczyński:* Czy i jak można zapobiec chorobom serca?
3. *W. Nowicki:* O chorobach zakaźnych.
4. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po Lwowie.
5. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmji.
6. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po Poznańskiem.
7. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po Spiszu, Orawie, Liptowie i Czadeckiem.
8. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po województwie pomorskiem.
9. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po województwie śląskiem.
10. *M. Orłowicz:* Ilustr. przewodnik po Ziemi Kaszubskiej.
11. *E. Piasecki:* Zabawy i gry ruchowe.
12. E. *Piasecki i M. Schreiber:* Harce młodzieży polskiej.
13. *A. Sabatowski:* O gruźlicy.

VII. Rozporządzeniem z dnia 5. VII. 1927, L. $\frac{\text{II. 11156}}{\text{P. Oc. 2746}}$/27, jako podr. dla uczniów średnich szkół zawodowych:

1. *St. Pszon:* Francuska korespondencja handlowa. Cz. I. Dozwolony.

Ostatni Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P., r. 1927, nr. 10, poz. 167, zamieszcza aprobatę następujących naszych wydawnictw:

I. Dla uczniów szkół powszechnych:

1. *S. Klebanowski, M. Pęczalski* i *T. Sierzputowski:* Rachunki z geometrją dla III oddz. szk. powszechnych. Dozwolony.

II. Dla nauczycieli szkół powszechnych:

1. *St. Pawłowski:* Geografja dla szkół powszechnych. Stopień III. Dozwolony.

III. Dla uczniów szkół średnich ogólnokształcących:

1. *Platon:* Wybór pism. Cz. I. Apologja. Laches. Opr. J. Jędrzejowski i A. Rapaport. Dozwolony.
2. *Cz. Nanke:* Historja nowożytna. Cz. II. Wyd. II. Dozwolony.

Dziwny strajk. Zakłady graficzne naszej instytucji przyjęły dnia 4. VII. 1927 absolwentów Państwowej Szkoły dla Przemysłu Graficznego w Bydgoszczy na praktykę, którą mieli odbyć po kierunkiem specjalisty inżyniera. W odpowiedzi na to zarządzenie wystosował do nas Związek Litografów następujące pismo:

„Lwów, dnia 4. lipca 1927.

P. T.

Z powodu przyjęcia z dniem 4. VII. b. r. uczniów Szkoły Graficznej celem dalszego kształcenia przez Szan. Firmę, Zarząd Związku Litografów, Chemigrafów i Pokr. Zaw., Okręg Lwów, powołuje się niniejszem na umowę cennikową, dotychczas obowiązującą, nieprzewidującą zupełnie tego rodzaju uczniów.

Ponieważ w roku ubiegłym zaszedł analogiczny wypadek, jesteśmy obecnie zmuszeni stanąć w obronie umowy cennikowej i żądamy kategorycznie natychmiastowego usunięcia wszystkich nowoprzyjętych uczniów.

L. Fedeczko, sekretarz.

Wacław Włodarski, prezes."

Ponieważ dyrekcja zakładów przeszła nad treścią tego listu do porządku, rozpoczęli pracownicy litograficzni z dniem 9. VII. 1927 strajk, który do tej pory trwa.

Nie chcemy się rozwodzić nad tym krokiem, którego antyspołeczny charakter bije w oczy i który znalazł należytą odprawę na łamach prasy codziennej. Mimowoli jednak nasuwa się nam na myśl pytanie, dokąd zajdziemy i jak się ukształtuje na przyszłość państwowo-twórcza praca całego społeczeństwa, gdy ten jego odłam, który głosi najwyższe zasady socjalne, czynami swemi zasadom tym zadaje kłam.

Difficile est satiram non scribere!

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A. Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.